

Anders Chydenius czyli wolność po szwedzku

Autor tekstu: Piotr Napierała

Szwedzi mają opinię „socjalistów” i anty-konserwatystów, a Anglosasi „wolnościowców” dość konserwatywnych społecznie. Sprawa nie jest jednak taka prosta. Jedna moja znajoma powiedziała, że „Amerykanie mają wytrych, a Szwedzi pęk 100 kluczy”, by zapewnić sobie szczęście. Szwedzkie sortowanie śmieci jest tak skomplikowane, że aż strach. Nie zetknąłem się jednak z osławioną biurokracją szwedzką. Zdziwiło mnie, jak podczas studenckiej akademii letniej w Malmö (19-29 lipca 2007) szwajcarska doktorantka oceniła, że Szwedzi są bardzo „konserwatywni”, gdy podkusiło mnie do pytania jej pół-żartem: „jak konserwatywna Szwajcarka czuje się w lewicowej Szwecji?”. I faktycznie coś w tym jest. Zauważyłem, że w salonach prasowych i księgarniach czasopisma dla panów z nagimi kobietami są przysłonięte zamglona szybką, podczas gdy np. w Amsterdamie nikt się tym nie przejmuje (w Polsce też zresztą nie). Zobaczmy więc jak wyglądały i wyglądają stosunki między tymi niewielkimi, ale dostatnimi krajami, mającymi swe znaczenie w polityce.

Dzisiejszego historyka, przyzwyczajonego do dzisiejszej dominacji kultury anglosaskiej (także tej politycznej) w świecie, może zaskoczyć, że nowożytny szwedzki parlamentaryzm nie inspirował się brytyjskim, choć arystokratyczny parlamentaryzm brytyjski odniósł sukces wcześniej (lata 80. XVII w.) niż szwedzki (lata 20. XVIII w.) w walce z prerogatywami władców. Żyjący na początku XVIII wieku politycy i myśliciele polityczni szwedzcy byli wprawdzie dość dobrze obeznani z myślą Johna Locke’a [\[1\]](#), w czasach kiedy Szwecja tzw. „okresu wolności” (szw. *frihetstiden* — 1718-1772 [\[2\]](#)) była przedmiotem zachwytów wielu francuskich oświeceniowców, co wiązało się z obaleniem absolutyzmu przez szwedzki parlament stanowy. Po tragicznej śmierci króla szwedzkiego Karola XII zastrzelonego przez nieznanego sprawcę podczas oblegania duńskiej twierdzy, obie szwedzkie arystokratyczne „partie” — „Kapelusze” (*Hattar*) i „Czapki” (*Mössor*), postawiły sobie za cel utrzymanie szwedzkiej wolności, rozumianej jako odebranie prerogatyw władcy na rzecz parlamentu. Partie te jednak nie różniły się specjalnie składem społecznym ani programem, niemniej jednak były specyficznie szwedzkim tworem jedynie szczątkowo nawiązującym do francuskiej i angielskiej myśli politycznej. Główna różnica polegała na tym; z kim należałoby współpracować na arenie międzynarodowej; z Rosją („Czapki”) czy Francją („Kapelusze”). Po traktacie pokojowym w Nystad (1721), którego warunki dyktowała zwycięska (w wojnie północnej rozpoczętej w 1700 roku serią błyskotliwych szwedzkich zwycięstw) Rosja, Szwecja została poważnie osłabiona pod względem terytorialnym, z czym nie wszyscy chcieli się pogodzić. „Kapelusze” szukali odwetu na Rosji, co dla swych własnych celów wykorzystywała Francja, anglofilska „partia czapek” była w dużym stopniu utrzymywana przez Rosję, do której zwrócono się, ponieważ Londyn nie płacił nigdy subsydiów na czas pokoju.

W początkach XVIII wieku Szwecja szukała sprzymierzeńców wszędzie gdzie mogła, byleby ograniczyć rozmiary utraty wpływów na północy na rzecz Rosji. Jeden z przywódców partii „Kapeluszy” Carl Gyllenborg (1679-1746), próbował w roku 1716 roku otworzyć Brytyjczykom oczy na problem rosyjskiej dominacji nad Bałtykiem i uświadomić im skalę szwedzkiego strachu przed Rosjanami, publikując w londyńskiej gazecie *The Post Boy* artykuł pt: *The Northern crisis, or, impartial Reflections on The Policie of The Czar*, fakt ten obrócił się na jego niekorzyść, gdy wyszły na jaw kontakty holsztyńskiego posła von Görtza z jakobitami (stronnikami obalonej w 1689 roku dynastii Stuartów), o których informował Gyllenborga korespondencyjnie. Nieszczęśliwym zbiegiem okoliczności *The Post Boy* była periodykiem krypto-jakobickim, co w oczach Brytyjczyków dowodziło winy Szweda. Mimo poselskiego immunitetu Gyllenborg spędził trzy miesiące w londyńskim więzieniu Poseł hiszpański Isidor de Monteleone protestował wówczas przeciw pogwałceniu immunitetu dyplomatycznego [\[3\]](#). Orientacja elit szwedzkich w wewnętrznej polityce angielskiej była najwidoczniej słaba. Na aresztowanie Gyllenborga odpowiedzieli aresztowaniem jego brytyjskiego odpowiednika w Sztokholmie Roberta Jacksona. W 1719 roku John Carteret jako nowy poseł brytyjski w Sztokholmie nabył niespotykanej wówczas nad Tamizą głębokiej znajomości spraw północnoeuropejskich, zwłaszcza niemieckich.

W latach dwudziestych XVIII wieku Brytyjczycy wysłali kilka ekspedycji wojskowych na Bałtyk, by — we własnym dobrze pojętym interesie — zmniejszyć rozmiar wpływów rosyjskich w regionie (wymusili też wycofanie się Rosjan z Meklemburgii), lecz trudno powiedzieć, by byli sojusznikami Szwecji. Na początku XIX wieku lord Palmerstone miał powiedzieć, że „Brytania ma stałe interesy,

ale nie ma stałych sojuszników". Długoletni (1721-1742) Premier brytyjski Robert Walpole i szwedzki mąż stanu Avid Horn byli jednak sojusznikami Walpole ufał mu, o czym świadczy liczna korespondencja, przeznaczona „tylko dla oczu Arvida Horna” [4]. Późniejsi liderzy „partii czapek” — spadkobiercy Horna, tacy jak Mattias Alexander von Ungern-Sternberg (1689-1763), *lantmarskalk* w latach 1742-1746 czuli się ideowo związani z Anglią. Zasada ta obowiązywała również na całym polu kultury; zaczytywali się oni w pismach Locke’a i Mandeville’a, wielu interesowało się brytyjskimi rozwiązaniami technicznymi, zaś jeden z jej stronników wielki kompozytor szwedzki Johan Helmich Roman (1694-1758) sztuki kompozytorskiej uczył się w Londynie na dziełach Händla [5]. Także szwedzka muzyka ludowa adaptowała angielskie tańce w tych czasach na swe potrzeby [6]. „Kapelusze” byli tak samo „francuscy” jak „angielscy” byli ich przeciwnicy, a nawet bardziej, ponieważ XVIII stulecie cechuje dominacja kultury francuskiej.

Osiemnastowieczny parlamentaryzm szwedzki różnił się dość od brytyjskiego. Przykład Jerzego III i jego arbitralne rządzenie krajem w porozumieniu z Williamem Pittem Młodszym w latach 1783-1788 [7] pokazuje jednak, że w praktyce nie istniał żaden mechanizm, który umożliwiłby związanie rąk królowi, w Szwecji wyraźnie zadekretowano pozbawienie Króla prawa weta [8]. Władca brytyjski dysponował listą pensji dla urzędników, które mógł przyznawać komu chciał, w Szwecji decyzje tego typu należały do wszechwładnego parlamentu nawet w czasach Karola XI i XII. Szwedzki rząd składał się z kolegów (jak w Hiszpanii do początków XVIII wieku, czy w Austrii) a nie wzorowanych na francuskich departamentach (jak brytyjski), co powodowało, że dziś polityka szwedzka tamtych czasów wydaje się nam mniej klarowna.

Choć elity szwedzkie znały zarys idei Locke’a i jego następców (Hume, Mandeville), praca Daniela Silviusa z 1719, w której zamieścił postulat by konstytucja państwa była oparta na prawie naturalnym i w której podkreślał znaczenie zwalczania samowoli Króla, jest jedną z niewielu typowo „angielskich” prac napisanych w stylu Locke’a w Szwecji [9]. Było to spowodowane tym, że w Szwecji nie rozwinęła się idea umowy społecznej. Konstytucja w Szwecji była widziana jako przejaw woli Boga, a nie rezultat umowy, a władza Króla była tak dobitnie ograniczona odpowiednimi przepisami, że nie zachodziła potrzeba bronienia narodu przed jego samowolą przez rozwijanie filozofii wolności indywidualnej. Sama konstytucja mogła być przez parlament interpretowana i ulepszana (uszczegóławiana) lecz nie zmieniana. Nie mogło również być mowy o nanoszeniu poprawek w stylu amerykańskim [10]. Sposób podejścia ówczesnych Szwedów do konstytucji był więc zdecydowanie konserwatywny. I choć przyzwyczajeni do brytyjskich wzorców politycznych, oczyma wyobraźni widzimy już atakujących konstytucję frankofilskich członków partii kapeluszy i broniąca jej anglofilska „partia czapek” — jakby według dzisiejszego modelu kanadyjskiego, to trzeba powiedzieć, że pod tym względem „kapelusze” byli tak samo konserwatywni jak ich przeciwnicy. Jeśli zaś przyjrzymy się stosunkowi obu partii do treści niesionych przez Oświecenie — to był on równie przychylny, choć *Hattpartiet* stawiała bardziej na szkoły i naukę, a *Mösspartiet* na kopalnie. Można jednak domniemywać nieco większą zachowawczość społeczną liderów „czapek”.

Przy określaniu obu stronnictw mianem profrancuskiej i probrytyjskiej trzeba pamiętać, że Wielka Brytania nigdy nie próbowała wpływać na przebieg wyborów w Szwecji w tak wielkim stopniu, w jakim czyniła to Francja. Wprawdzie Stephen Poyntz, ambasador brytyjski w Sztokholmie (1724-1728) wiedział dobrze, że przekupstwo jest kluczem do sukcesu wyborczego ("*...swedish Diet was always corruptible...*"), to raczej odstraszyło to Londyn od inwestowania w sojusznika. Gdy rozeszły się w późnych latach trzydziestych drogi Westminsteru i Wersalu, Szwecja grawitowała wyraźnie w stronę Francji. Odmienność zwyczajów dyplomatycznych także nie ułatwiała kontaktów brytyjsko-szwedzkich. W czerwcu 1742 roku Sir Melchior Guy-Dickens (1695-1775) przybył do Sztokholmu jako minister brytyjski przy dworze szwedzkim. W roku 1747 zagrożony w procesem o zdradę stanu rosyjski kupiec Christof Springer schronił się u posła brytyjskiego. Następnego dnia kanclerz Erik Mathias von Nolcken zażądał wydania Springera. Sir Melchior Guy-Dickens poprosił o kilka godzin zwłoki chcąc porozumieć się z posłami innych państw. Kanclerz zjawił się jednak przed wyznaczoną godziną i to z oficerami, którzy siłą wywlekli Springera z budynku poselstwa. Poseł oświadczył, że ustępuje tylko przed siłą. W korespondencji ze Szwedami, Guy-Dickens bronił koncepcji azylu, twierdząc jednak, że nie odmówił by wydania przestępcy, ubolewał jednak nad nieposzanowaniem godności poselstwa. strona szwedzka krytykowała ideę azylu, twierdząc, że posłom szwedzkim nigdy nie wolno go udzielać. Guy-Dickens w końcu wyjechał bez pożegnania, nie przyznając racji Szwedom (nie uczynił tego także jego rząd). Według S.E.Nahlka był to bodaj ostatni w Europie spór na tle azylu [11]. Dopiero po 1764 roku, dzięki zwycięstwu wyborczemu „partii czapek”, dotąd przegrywającej z finansowanymi przez Francję „kapeluszymi”, i dzięki wysiłkom

ambasadora Johna Goodricke'a (1708-1789) udało się stworzyć prawdziwie brytyjskie stronnictwo w Szwecji [12].

Do liberalnych myślicieli osiemnastowiecznej Szwecji możemy zaliczyć Carla Fredrika Scheffera (1715-1786), który próbował stworzyć katalog szwedzkich wolności w obawie przed powrotem absolutyzmu. Używał przy tym nawet terminu: „wolność republikańska” i prawie na pewno inspirował się myślą Locke'a. Inny praliberał szwedzki pastor Anders Chydenius (1729-1803) zajmował się problemem wolności prasy i z jego nazwiskiem wiąże się szwedzka przewaga nad innymi państwami w tej dziedzinie. Chydenius bronił też wolnego rynku przeciw fizjokratyzmowi partii kapeluszy, i udało mu się doprowadzić do uchwalenia edyktu o wolności prasy (1766) kiedy partia czapek, z którą był związany przejęła kontrolę nad parlamentem, w tym także nad izbą duchownych, w której zasiadał [13]. Do wolności nawiązywał też sam Gustaw III by usprawiedliwić dokonany przez siebie w 1772 roku monarchistyczny zamach stanu [14], jego liberalizm w sprawach takich jak zakaz stosowania tortur, wiązał się m.in. z wpływem Chydeniusa. Liberalne, ponadklasowe rozumienie wolności miało jednak przegrać ze starym arystokratycznym jej pojmowaniem na przełomie XVIII i XIX wieku.



Anders Chydenius na banknocie 1000 marek fińskich

W dziele „Dochód narodowy”- *Den nationale winsten* z 1765 roku, Chydenius promował wolny eksport i wolny handel, 11 lat przed Adamem Smithem i jego *Bogactwem narodów*. W jego dziele pojawia się już sformułowanie o czynniku podobnym do niewidzialnej ręki rynku, i ataki na subsydiowanie eksportu przez rząd, jako na działalność szkodliwą dla ekonomii. Swoje propozycje Chydenius przedstawiał Riksdagowi, jednak większość z nich nie została zrealizowana, oto hasła Chydeniusa:

„Wolne państwo, prywatna własność i wolność indywidualna. Mieszkańcy będą mogli wybrać jakąkolwiek profesję, wolność handlu będzie całkowita, nie będzie przywilejów, regulacji ani podatków. Biurokracja zniknie [15]...”.

Liczne emigracje Szwedów każdego roku za chlebem, przypisał szkodliwym nadmiernym regulacjom handlowym. Dlatego zalicza się Chydeniusa na równi z Adamem Smithem do przedstawicieli tzw. klasycznego liberalizmu. Chydenius wyraźnie uznał stworzenie odpowiednich warunków ekonomicznego rozwoju dla mieszkańców za kluczowe zadanie państwa i rządu. Z kolej w raporcie z 1776 roku o wolności prasy pisał:

„...Nie trzeba przedstawiać dowodów na to, że pewna wolność pisma i druku należy do najsilniejszych zrębów wolnej organizacji państwa, ponieważ bez niej, stany nie będą dysponowały dostatecznymi informacjami, by wydawać nowe prawa, a sądy będą bez nadzoru, poddani nie będą z kolei wiedzieli jakie są wymagania prawa i granice praw rządu, ani jakie są ich obowiązki, edukacja, wychowanie i dobre zachowanie znikną, przeważy zaś nieokrzesany sposób myślenia, mowy i zachowania, co zaciemni horyzont naszej wolności w ciągu kilku lat... [16]”

Chydenius opowiadał się za naturalną równością wszystkich ludzi i zwalczał przywileje. Chciał też, jako jeden z nielicznych polityków szwedzkich swych czasów realnie polepszyć warunki życia ubogich (w 1750 roku promował szczepienia fińskich chłopów przeciw ospie). Oprócz wolności sumienia i opinii, promował też pewne prawa pracownicze, przejrzystość rządowych dotacji oraz przedsięwzięć finansowych. W swych: „Rozważaniach o prawach naturalnych służących i chłopów” z roku 1778 roku pisał:

„...Natura ukształtowała ich tak samo jak nas [17], ich postura jest taka jak nasza.

Ich dusza ma taki sam rozum jak u innych ludzi, a więc jest oczywiste, że Stwórca

chciałby, by posiadali oni te same prawa co wszyscy inni... [18].

Szwedzki arystokratyczny parlamentarizm XVIII wieku był więc konserwatywny, a oświeceniowo-liberalne elementy ich działalności, były znacznie lepiej realizowane przez zdolnego króla Gustawa III, który w 1772 roku przeprowadził z pomocą armii i nieszlacheckich posłów parlamentu (dawny parlament szwedzki miał cztery izby: arystokratyczną, duchownych, mieszczan i — co było ewenementem europejskim — chłopów), oraz arystokratów zdolnych, lecz niezbyt majątnych czyli oficerów. Ten sam lud Sztokholmu, który protestował w 1743 roku, przeciw prowadzonej przez szlachecką partię kapeluszy wojnie z Rosją, poparł ten pomysł w 1789 lecz już pod władzą Króla umiającego docenić ich wsparcie. W jego imieniu Adam Löwenhaupt podziękował 27 kwietnia ludowi i poprosił o rozejście się w spokoju do domów: "...*kungen verkligt tillgiven, dĺ han kom med en sĺden hĺlsning...*" [19]. Oświecenie szybko straciło w Szwecji swą polityczną liberalną treść. Gdy w roku 1821 Lorenzo Hammarsköld (1785-1827) wziął jego dziedzictwo w literacką obronę [20] był to już niemal akt odwagi [21].

Baron Gustaf Adam von Nolcken (1733-1813), wieloletni (1764-1793) ambasador szwedzki w Londynie, próbował w 1788 roku przyczynić do zlikwidowania izolacji politycznej Szwecji w Europie, negocjując sojusz z Brytyjczykami. [William Pitt Młodszy](http://pl.wikipedia.org/wiki/William_Pitt_Młodszy) (http://pl.wikipedia.org/wiki/William_Pitt_Młodszy) i [Francis Osborne, lord Camarthen](http://pl.wikipedia.org/w/index.php?title=Francis_Osborne,_lord_Camarthen&action=edit&redlink=1) (http://pl.wikipedia.org/w/index.php?title=Francis_Osborne,_lord_Camarthen&action=edit&redlink=1) obawiali się jednak, że przez sojusz ze Szwedami popchnąłby Francję prosto w ramiona Rosji. Von Nolckenowi pomagał brytyjski dyplomata [Hugh Elliot](http://pl.wikipedia.org/wiki/Hugh_Elliot) (http://pl.wikipedia.org/wiki/Hugh_Elliot), zwolennik sojuszu W. Brytanii, Prus, Holandii, Danii i Szwecji przeciw Rosji. O fiasku rozmów z Pittem, Nolcken poinformował władcę Szwecji, lecz [Gustaw III](http://pl.wikipedia.org/wiki/Gustaw_III) (http://pl.wikipedia.org/wiki/Gustaw_III) zachował te informacje dla siebie, mając ciągle pewne nadzieje na sojusz [22]. [31 lipca](http://pl.wikipedia.org/wiki/31_lipca) (http://pl.wikipedia.org/wiki/31_lipca) [1790](http://pl.wikipedia.org/wiki/1790) (<http://pl.wikipedia.org/wiki/1790>) Robert Liston i poseł pruski [Adrian Heinrich von Borcke](http://pl.wikipedia.org/wiki/Adrian_Heinrich_von_Borcke) (http://pl.wikipedia.org/wiki/Adrian_Heinrich_von_Borcke) podpisali w Sztokholmie traktat [subsydialny](http://pl.wikipedia.org/wiki/Subsydia) (<http://pl.wikipedia.org/wiki/Subsydia>) z Szwedami, którym Berlin i Londyn zobowiązywały się wesprzeć finansowo szwedzki rząd [23].

Szybki koniec pierwszego oświecenia szwedzkiego w stylu francuskim i brytyjskim spowodowało, że Szwedzi są bardziej demokratami niż liberałami [24], co być może powoduje znane nam dziś stałe spory między USA i Wielką Brytanią z jednej strony, a Szwecją z drugiej strony, co dodatkowo potęguje szwedzki pacyfizm coraz bardziej widoczny od końca XVIII i XIX wieku. W wieku XIX Wielka Brytania była głównie źródłem inspiracji technologicznej dla Szwedów. Dyplomata i wynalazca szwedzki Martin von Wahrendorff (1789-1861) obserwował w latach 1818-1820 brytyjskie metody produkcji przemysłowej, tymczasem ówczesni brytyjcy przedstawiciele w Sztokholmie tacy jak William Vesey-FitzGerald (1783-1843), starali się odzyskać od szwedzkiego dworu sumy pożyczone na prowadzenie działań wojennych przeciw Napoleonowi. Po przyjeździe do Sztokholmu w 1872 roku brytyjski dyplomata Edward Erskine (1817-1883) podpisał ze Szwedami pierwszą europejską umowę dotyczącą ekstradycji więźniów.

W 1866 roku zniesiono parlament stanowy (*Stĺndsriksdagen*) głosujący nie indywidualnie, lecz stanami i zastąpiono znany nam dziś dwuizbowym, według wzoru anglosaskiego, lecz to nie zmieniło demokratyczno-konserwatywnej podstawy szwedzkiego ustroju i sposobu myślenia o polityce. Warto zauważyć, że żadna z dzisiejszych partii szwedzkich nie ma w nazwie słowa „liberalny”. Największymi partiami dzisiejszej Szwecji są Partia Socjaldemokratyczna (*Socialdemokraterna*), założona w 1899 roku, która z niewielkimi przerwami rządziła od 1932 do 2006 roku, która zbudowała szwedzki model państwa dobrobytu, choć w latach 90. dokonała prywatyzacji wielu przedsiębiorstw, skupiając się bardziej na walce z dyskryminacją różnych grup społecznych. Główną partią pravicową w Szwecji jest obecnie rządząca *Moderaterna*, która powstała w 1904 roku jako partia zdecydowanie nacjonalistyczno-konserwatywna, lecz od lat 70. stała się bardziej liberalno-demokratyczna. Partia faktycznie liberalna mająca dziś poparcie rządu 7%: *Folkpartiet liberalerna*, która w 1895 roku powstała jako Partia Ludowa — *Folkpartiet* z bardziej liberalnego skrzydła feudalnej Starej Partii Szlachty (*Gamla Lantmannapartiet*) dziś tworzy koalicję pod wodzą szefa Moderatów Fredrika Reinfeldta. *Folkpartiet liberalerna* w niektórych sprawach przypomina amerykańskich neokonserwatystów (nacisk na bezpieczeństwo narodowe, poparcie dla Izraela), ale z drugiej strony jest np. proemigracyjna. Szwedzka *Centerpartiet* powstała w 1913 roku jako partia chłopska, ale dziś jest raczej typową liberalną partią miejską. Nieco silniejsza powstała w 1964 roku chadecja *Kristdemokraterna* jest z nią sprzymierzona, a powstała w 1988 roku narodowa, anty-emigrancka i radykalnie prorodzina (wroga homoseksualistom)

Sverigedemokraterna choć uchodzi w Szwecji za skrajną prawicę, jest równoprawnym tamtejszej czynnikami polityki.

W 1918 roku powstało londyńskie Anglo-Swedish Society [25], było to jedno z angielskich towarzystw promujących wiedzę z innymi państwami, w celu zminimalizowania ryzyka kolejnej jatki jaką była I wojna światowa. Tuż przed II wojną światową Szwecja balansowała między Wielką Brytanią a Niemcami, głównie dlatego, że ani III Rzesza, ani Wielka Brytania, nie potrafiły samodzielnie zagwarantować dobrych zysków w wymianie gospodarczej. Brytyjczycy biernie reagowali na niemieckie rosnące zainteresowanie Skandynawią przed wojną, mając oczy skierowane w inne rejony. Szwedzki rząd nie poparł bezpośrednio zagrożonej w 1940 roku przez ZSRR Finlandii, lecz dostarczał jej broni (także tej pochodzącej z Francji i Anglii). Po klęsce Francji, Szwecja musiała godzić się na wiele ustępstw handlowych i np. związanych z transportem wojsk wobec Niemiec, m.in. zapewniając forum do rozmów dyplomatycznych z Londynem, z czasem Niemcy coraz bardziej uzależniały Szwedów od siebie, dopiero latem 1943 roku Szwecja zaczęła rozluźniać współpracę z Niemcami [26]. Przez całą wojnę Szwedzi utrzymywali na wszelki wypadek wielką armię. Po demilitaryzacji zaoszczędzone pieniądze wydali w latach 50. 60 i 70. na stworzenie najsprawniejszego jak dotąd modelu państwa opiekuńczego. Czasami byłe państwa alianckie wytykają Szwedom ten okres neutralności, i najwyraźniej drażni ich to, że Szwecja wybrała bezpieczeństwo i dobrobyt, zamiast bitewnej „chwały” i zniszczenia. Szwedzki poseł w Londynie (w l. 1948-1967), Gunnar Hägglöf (1904-1994), w czasie wojny krytykował idealistycznych zwolenników aktywnego wmięszania się Szwecji w wojnę radziecko-fińską, po wojnie zaś krytykował aliancki brak szacunku dla neutralności Szwecji w czasie działań wojennych.

Mimo widocznego zróżnicowania szwedzkiej sceny politycznej anglosasów dziwi często, że to co u nich uchodziłoby za socjalliberalne w Szwecji często występuje jako prawica [27]. Przesunięcie to powoduje czasem reakcję odwrotną — Anglosasi traktują często Szwecję jako kraj jednoznacznie liberalny (nie tylko w USA, gdzie słowo: *liberal* oznacza socjaliberała lub nawet socjaldemokratę, ale i w Wielkiej Brytanii), stąd na szwedzkim angojęzycznym forum informacyjnym widzimy pytanie: "

"..Szwecja zwalcza prostytucję, zażywający miękkie narkotyki są tam postrzegani jako podejrzeni moralnie, nie można tam kupić alkoholu po 19:00, ani pić w wielu parkach, a coraz więcej hoteli odmawia udostępniania kanałów pornograficznych. Dlaczego Szwecję postrzega się jako kraj liberalny? *Sweden is tough on prostitution, users of soft drugs are considered morally suspect, you can't buy alcohol after 7pm or drink in many parks, and more and more hotels refuse to show porn. Why is Sweden considered liberal?... [28]*".

Liberalny potencjał w Szwecji dostrzega jednak choćby brytyjska partia liberalnych demokratów [29], jednak podziwia ona przede wszystkim sprawność szwedzkiego państwa. Jest to dość typowe u bardziej lewicowych liberałów europejskich, którzy Szwecję postrzegają jako idealne połączenie wolnego rynku i państwa opiekuńczego. Konserwatywni liberałowie są już wobec Szwecji bardziej podejrzliwi, bowiem nad Szwecją ciąży przede wszystkim tradycja socjaldemokracji, a więc lewicy. Liberałowie jednak zazdroszczą potężnemu w Szwecji państwu możliwości pilnowania przestrzegania pewnych liberalnych standardów, nawet jeśli czasem państwo zbacza w retorykę konserwatywną lub socjalistyczną. Odmienność politycznego klimatu Szwecji sprawia, że świat, a zwłaszcza przywiązany do dwupartyjności i ideologicznych podziałów w ramach skrzydeł dwóch dominujących partii, a nie wielu oddzielnych partii, świat anglosaski, ma kłopoty z rozgryzieniem szwedzkiej polityki. Dotyczy to zarówno Wielkiej Brytanii, jak i USA. W obu tych ostatnich krajach stale pojawiają się głosy o rzekomym zagrożeniu europeizacją anglosaskich scen politycznych, które mają skutkować wyłonieniem się kilku bardzo różnych ideologicznie partii, które nie będą już mówiły jednym brytyjskim czy amerykańskim językiem.

Podejście do Szwecji jako kraju, który może być wzorem dla innych ze względu na swoje umiejętne połączenie tego co socjalne z tym co wolnorynkowe ma kilkadziesiąt lat. Wcześniej kraj ten kojarzył się, nie tylko zresztą w świecie anglosaskim, z zimnym, biednym i agresywnym krajem żołądków. Jak pisze Tomasz Walat:

"...Siedemdziesiąt lat temu amerykański dziennikarz Marquis Childs napisał książkę pt. *Szwecja — trzecia droga*. Kraj był dla niego „konstruktywnym kompromisem między kapitalizmem i socjalizmem". Chociaż wiele się zmieniło, to ten wizerunek jest nadal atrakcyjny. Szwecja przoduje prawie we wszystkich międzynarodowych rankingach niezależnie od tego, czy dotyczą one jakości życia, poziomu demokracji, zwalczania korupcji czy bezpieczeństwa na drogach... **Nie zawsze jednak tak było. Szwecja**

wypiękniła w ciągu wieku. Historycznie miała bardzo zaszarganą opinię w Europie... Był to również kraj biedny, którego duże grupy ludności emigrowały za chlebem jeszcze w XX w... [30]

Obecnie wygląda to zupełnie inaczej, Szwecja jest wzorem dla wielu w Londynie i Waszyngtonie:

„...Amerykański ekonomista Paul Samuelson, laureat Nagrody Nobla, pisał o Szwecji entuzjastycznie: "Jeśliby nie istniała, świat byłby zmuszony wynaleźć Szwecję — w której rząd odgrywa główną rolę, lecz jednak jest do niej stworzony przez naród". Były francuski prezydent George Pompidou, zapytany o jego ideał systemu społecznego, odpowiedział: „Szwecja z odrobinę większą porcją słońca”. .. **W Sztokholmie jest Instytut Szwedzki, który odpowiada za kształtowanie wizerunku.** Obraz kraju za granicą to ważny element polityki wewnętrznej. Szwedzi doskonale to wiedzą i od lat budują na tym swoją międzynarodową pozycję. Gdzie tkwi sekret ich powodzenia? Ze wszystkich możliwych wyjaśnień najbardziej przemawia do mnie wersja angielskiego trawnika, który, odpowiednio podlewany i strzyżony, staje się piękny już po paru stuleciach. Poza tym sami Szwedzi mają bardzo wysokie mniemanie o swoim kraju i jego organizacji. „Szwecja to najlepsze, co Bóg stworzył” -- kończył swoje wystąpienia szwedzki miliardier Jacob Wallenberg. Zamordowany przez nieznanego do dziś sprawcę premier Olof Palme zwykł mawiać o Szwedach jako najbardziej cywilizowanym narodzie świata. Parafrazując te słowa szwedzka telewizja nadawała ostatnio serię reportaży o „najbardziej nowoczesnym kraju” z udziałem ... członka Akademii Szwedzkiej Petera Englund... Mimo dużej porcji samoironii i wielu znaków zapytania, ocena została ostatecznie potwierdzona. Duńska badaczka ze szwedzkiego uniwersytetu w Lund Hanne Sanders uznała po tym programie, że szwedzka tożsamość ma nieco imperialny rys: „Szwedzi uważają, podobnie jak Amerykanie o USA, że wynaleźli najlepszy system społeczny i reszta świata powinna być bardziej szwedzka”. **Szwedzi odnotowują wszystkie negatywne głosy na swój temat, jakie pojawiają się w świecie.** Kiedy południowoafrykański dziennikarz Roland Huntford napisał w latach 70. książkę „The New Totalitarians”, przedstawiającą ten kraj jako urzeczywistnienie koszmarnych wizji George’a Orwella („Rok 1984”) czy Aldousa Huxleya („Nowy wspaniały świat”), natychmiast przetłumaczono ją na szwedzki i wydano. Od kilkudziesięciu lat odnotowuje się wszystkie proroctwa wieszczące koniec tzw. szwedzkiego modelu i upadek państwa dobrobytu. W powszechnym obiegu funkcjonuje pojęcie trzech „s” (seks, samobójstwa i socjalizm), jakie zdaniem krytyków cechować ma rzekomo życie w Szwecji. Olleg Waestereberg, szef Instytutu Szwedzkiego, pytany, co mu się nie podoba w obrazie Szwecji za granicą, zazwyczaj odpowiada: "Najbardziej chyba to, że ciągle zbyt często traktuje się nas jako kraj socjalistyczny. Mimo powoływania się na Karola Marksa i podejmowanych w przeszłości eksperymentów z socjalizacją sektora prywatnego w imię ekonomicznej demokracji (na szczęście odrzucone), jesteśmy społeczeństwem o ugruntowanej gospodarce rynkowej, na wskroś demokratycznym". Prywatne przedsiębiorstwa bardzo się zresztą przyczyniają do pozytywnego wizerunku Szwecji za granicą. Chyba nie ma drugiego kraju tej wielkości (9 mln ludności), który miałby tak dużo firm o tak znanej marce w świecie jak Volvo czy IKEA. Szwedzki premier, składając wizytę w waszyngtońskim Białym Domu, przywozi ze sobą piłę mechaniczną marki Husqvarna [31] (za którą dostaje potem specjalne podziękowanie odnotowywane w amerykańskich mediach), a nie podanie o zniesienie wiz. Również szwedzki wkład w światową kulturę jest, jak na rozmiary kraju, wyjątkowo duży...”

Czy dzisiejsze brytyjskie podejście do Szwedów i ich kraju odróżnia się czymś w ramach ogólnozachodniej opinii o nich? Wydaje się, że raczej nie. Brytyjczycy często robią badania porównawcze dotyczące zabezpieczeń socjalnych i edukacji w ich kraju i w Szwecji, co potwierdza tezę, iż traktują Szwecję jako punkt odniesienia, często Brytyjczycy są pod wrażeniem szwedzkiego modelu państwa opiekuńczego opartego nie tylko na samej walce z biedą, ale też na wyrównywaniu poziomu zamożności równych warstw społecznych [32]. Nie brak Brytyjczyków, zwłaszcza młodych mieszkających w Szwecji [33]

Przypisy:

[1] M. Roberts, *Era of Liberty - Sweden 1718-1771*, Liverpool 1995, s. 63. Nieco uwagi szwedzkiej myśli politycznej XVIII wieku poświęciłem w artykule: P. Napierała, *Spadek polityczny po szwedzkim Frihetstiden*, W: *Współczesność i przyszłość nauk humanistycznych, a rola refleksji akademickiej w świecie*, Instytut Historyczny UAM

Poznań 2009, s. 13-24. Z polskich publikacji nieco o funkcjonowaniu systemu politycznego Szwecji lat 1718-1772 można przeczytać w: Z. Anusik, *Dyplomacja szwedzka wobec kryzysu monarchii we Francji w latach 1787-1792*, Łódź 2000, s. 15-48.

[2] Czasem stosuje się także cezurę czasową: 1720-1772, licząc od narzuconej królowej Ulryce przez parlament konstytucji z 1720 roku.

[3] G. Nielzén, *Carl Gyllenborg - en frihetstida hattpolitiker*, Stockholm 2007, s. 18-34.

[4] G. Wettenberg, *Från tolv till ett Arvid Horn (1664-1742)*, Atlantis Stockholm, 2006, s. 412.

[5] Vide: M. Roberts, *Era of Liberty - Sweden 1718-1771*

[6] <http://www.youtube.com/watch?v=Amljw5RI0Io>

[7] Od nominacji ministra w grudniu 1783 roku do pierwszych objawów choroby nerwowej Króla.

[8] W Szwecji istniała instrukcja parlamentarna z września 1723 roku, zabraniająca królowi wetowanie ustaw *Riksdagu*. Pozycja Króla brytyjskiego była więc o wiele mocniejsza, choć Jerzy I i Jerzy II następcy unikali używania swych wpływów, vide: M. Roberts, *Era of Liberty - Sweden 1718-1771*.

[9] Innym angielskim myślicielem politycznym, do którego odwoływali się Szwedzi w owych czasach był Algernon Sydney (1623-1683), krytyk monarchii absolutnej, stracony przez Karola II Stuarta, vide: M. Roberts, *Era of Liberty - Sweden 1718-1771*, s. 63.

[10] *Ibidem*, s. 60-61.

[11] S.E. Nahlik, *Narodziny nowożytnej dyplomacji*, Ossolineum Wrocław 1971, s. 186.

[12] Vide: M. Roberts, *Era of Liberty Sweden 1718-1771*

[13] Vide: P. Hyttinen, Pertti. *Anders Chydenius Defender of Freedom and Democracy*. Kokkola: Chydenius Institute of the University of Jyväskylä, 1994.

[14] Vide: P. Hyttinen, Pertti. *Anders Chydenius Defender of Freedom and Democracy*. Kokkola: Chydenius Institute of the University of Jyväskylä, 1994.

[15] http://en.wikipedia.org/wiki/Anders_Chydenius

[16] Vide: J. Luoma, Self-censorship has always encouraged censorship Finn Anders Chydenius saw limits of "the state" in the 18th century

[17] tj. Elity intelektualne i polityczne

[18] J. Pelo, Anders Chydenius http://sydaby.eget.net/swe/jp_chydenius.htm

[19] A. Jarrick, *Back to Modern Reason: Johan Hjerpe and Other Petit Bourgeois in Stockholm in the Age of Enlightenment*, Liverpool University Press 1998, s. 21-55.

[20] Chodzi tu o jego dzieło *Historiska anteckningar rörande fortgången och utvecklingen af det filosofiska studium i Sverige*.

[21] Vide: *Ibidem*

[22] Vide: Z. Anusik, *Dyplomacja szwedzka wobec kryzysu monarchii we Francji w latach 1787-1792*, Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego Łódź 2000, s. 179-180, 194-196, 230, 256, 366, 547.

[23] Vide: Z. Anusik, *Dyplomacja szwedzka wobec kryzysu monarchii we Francji w latach 1787-1792*, s. 273, 286, 289, 293, 307.

[24] Promotor mojego doktoratu prof. Waldemar Łazuga (IH UAM) uważał, że słowo: "liberalizm" w Szwecji niewiele znaczy.

[25] <http://www.swbr.se/>

[26] Vide: S. Radowitz: *Schweden und das "Dritte Reich" 1939-1945*. Hamburg: Krämer, 2005, T. Konecki, *Skandynawia w Drugiej Wojnie Światowej: od neutralności i pacyfizmu do militaryzmu i wyścigu zbrojeń*, Książka i Wiedza. Warszawa 2003, i A. Schwarzschild: *Außenpolitik - Schweden und das Dritte Reich*. GRIN Verlag, 2006.

[27] <http://nicholasmead.com/2010/09/19/sweden-where-liberal-left-is-right/>

[28] <http://www.thelocal.se/1613/20050615/>

[29] M. Goodroch, *What can Sweden teach us about liberalism?*
<http://www.libdemvoice.org/opinion-what-can-sweden-teach-us-about-liberalism-27473.html>

[30] . Walat, "Szwedzkie mity; seks, śledź, śnieg",
<http://www.polityka.pl/swiat/analizy/229238,1,szwedzkie-mity.read?backTo=http%3A%2F%2Fwww.polityka.pl%2Fswiat%2Ftygodnikforum%2F261118%2C1%2Cnatura-szwedow.read#ixzz1jpsKTxsI>

[31] Przedsiębiorstwo zostało założone w 1689 roku, początkowo produkowało broń dla szwedzkiej armii.

[32] Vide: <http://www.articlesbase.com/teenagers-articles/comparison-of-welfare-models-in-sweden-and-uk-in-relation-to-child-poverty-1924462.html>

[33] Oto strona na której Brytyjczycy mieszkający w Szwecji nawiązują kontakty:
<http://www.expatsblog.com/en/nationalities/british/in/europe/sweden/>

Piotr Napierała

Urodzony w 1982r. w Poznaniu - historyk; zajmuje się myślą polityczną oświecenia i jego przeciwników i dyplomacją Francji i Anglii XVIII wieku, a także kwestiami związanymi z ustrojem państw (Niemcy, Szwecja, W. Brytania, Francja) w tej epoce.

[Strona www autora](#)

[Pokaż inne teksty autora](#)



(Publikacja: 06-10-2012)

[Oryginał.](http://www.racjonalista.pl/kk.php/s,8411) (<http://www.racjonalista.pl/kk.php/s,8411>)

Contents Copyright © 2000-2012 Mariusz Agnosiewicz

Programming Copyright © 2001-2012 Michał Przech

Właścicielem portalu Racjonalista.pl jest Fundacja Wolnej Myśli.

Autorem portalu jest Michał Przech, zwany niżej Autorem.

Żadna część niniejszych opracowań nie może być wykorzystywana w celach komercyjnych, bez uprzedniej pisemnej zgody Właściciela, który zastrzega sobie niniejszym wszelkie prawa, przewidziane w przepisach szczególnych, oraz zgodnie z prawem cywilnym i handlowym, w szczególności z tytułu praw autorskich, wynalazczych, znaków towarowych do tego portalu i jakiegokolwiek jego części.

Wszystkie elementy tego portalu, wliczając w to strukturę katalogów, skrypty oraz inne programy komputerowe są administrowane przez Autora. Stanowią one wyłączną własność Właściciela. Właściciel zastrzega sobie prawo do okresowych modyfikacji zawartości tego portalu oraz opisu niniejszych Praw Autorskich bez uprzedniego powiadomienia. Jeżeli nie akceptujesz tej polityki możesz nie odwiedzać tego portalu i nie korzystać z jego zasobów.

Informacje zawarte na tym portalu przeznaczone są do użytku prywatnego osób odwiedzających te strony. Można je pobierać, drukować i przeglądać jedynie w celach informacyjnych, bez czerpania z tego tytułu korzyści finansowych lub pobierania wynagrodzenia w dowolnej formie. Modyfikacja zawartości stron oraz skryptów jest zabroniona. Niniejszym udziela się zgody na swobodne kopiowanie dokumentów portalu Racjonalista.pl tak w formie elektronicznej, jak i drukowanej, w celach innych

niż handlowe, z zachowaniem tej informacji.

Plik PDF, który czytasz, może być rozpowszechniany jedynie w formie oryginalnej, w jakiej występuje na portalu. **Plik ten nie może być traktowany jako oficjalna lub oryginalna wersja tekstu, jaki prezentuje.**

Treść tego zapisu stosuje się do wersji zarówno polsko jak i angielskojęzycznych portalu pod domenami Racjonalista.pl, TheRationalist.eu.org oraz Neutrum.eu.org.

Wszelkie pytania prosimy kierować do redakcja@racjonalista.pl